

**Václav Horčíčka**

Praga

## **Hrabia Adam Tarnowski z Tarnowa jako austro–węgierski ambasador w Stanach Zjednoczonych Ameryki (1917)**

Misja dyplomatyczna hrabiego Adama Tarnowskiego w Waszyngtonie, która rozpoczęła się w lutym 1917 r., pomimo dramatycznych wydarzeń w stosunkach między państwami centralnymi i USA nie trwała dłużej niż trzy miesiące. Odbывała się jednak w bardzo ekscytującym i z punktu widzenia przyszłości Austro–Węgier także kluczowym czasie. Ententa odrzuciła właśnie propozycję pokoju Czwórprzymierza z grudnia 1916 r. i jako odpowiedź na niemal jednocześnie wydane wezwanie prezydenta USA Woodrowa Wilsona do walczących bloków, żeby ogłosiły swoje cele wojenne, opublikowała 10 I 1917 r. warunki pokoju kwestionujące integralność terytorialną Austro–Węgier<sup>1</sup>. Niemcy z niechętną zgodą Wiednia zdecydowały się rozpocząć nieograniczoną wojnę podwodną<sup>2</sup>.

Austro–Węgry poważnego pogorszenia stosunków między państwami centralnymi a Stanami Zjednoczonymi, którego to po ogłoszeniu nieograniczonej wojny podwodnej można było się spodziewać, nie dopuszczały do myśli, dlatego też do ostatniego momentu próbowały odciągnąć Niemców od zamiaru eskalacji konfliktu na morzu. W połowie stycznia 1917 r. ostrzegły Berlin, że w razie wojny z USA „mamy do czynienia z anglo–saską rasą, która — jeśli zdecyduje się na wojnę — to poprowadzi ją energicznie i nieustępliwie”<sup>3</sup>.

O twardości Amerykanów przekonały się już oba państwa w poprzednich latach. W 1915 r. groziło, z powodu zatopienia brytyjskiego transoceanicznego parowca *Lusitania* przez niemiecki okręt podwodny, w wyniku czego zginęło około 120 Amerykanów, zerwanie stosunków dyplomatycznych między Niemcami i Stanami Zjednoczonymi. Wiosną 1916 r.

---

<sup>1</sup> W ten sposób warunki pokoju Ententy, w których żądano „oswobodzenia Włochów, Słowian, Rumunów i Czechosłowaków z obcego panowania”, interpretował austro–węgierski minister spraw zagranicznych hrabia Ottokar Czernin. Zob. Czernin do cesarza, styczeń 1917, No. 1, Haus-, Hof-, und Staatsarchiv Wien (dalej: HHStA), Politisches Archiv (dalej: PA), karton (dalej: kt.) 261 P. A. XL Interna, Korr. d. Ministers 1911–1918.

<sup>2</sup> W sprawie rozmów z niemiecką delegacją w Wiedniu zob. Aufzeichnung über eine am 20. Jänner im k. u. k. Ministerium des k. u. k. Hauses und des Aeussern stattgehabte Besprechung, 20 I 1917, No. brak, HHStA, PA, kt. 1092a P. A. I Nachlass Czernin, Nachlass Demblin (dalej: 1092a P. A. I).

<sup>3</sup> Flotow, Aufzeichnung, 15 I 1917, No. brak, HHStA, PA, kt. 503 P. A. I Liasse XLVII/3 (15–16): Krieg 1914–1918.

na skutek zatopienia płynącego pod francuską flagą brytyjskiego parowca *Sussex* kryzys powtórzył się. Niemcy ostatecznie ustąpili i obiecali, że nie będą zatapiać bez ostrzeżenia statków cywilnych. Austro–Węgry znalazły „swój” *Sussex* we włoskim parowcu *Ankona*, który w listopadzie 1915 r. został zatopiony na Morzu Śródziemnym przez niemiecki okręt podwodny pływający pod austro–węgierską flagą. Zginęło dziewięciu obywateli USA. W następnym kryzysie mimo że Wiedeń początkowo przyjął twardą postawę, to pod naciskiem Berlina, który wtedy nie chciał konfliktu z USA, ostatecznie ustąpił i obiecał odszkodowanie ofiarom i ich krewnym<sup>4</sup>.

Zatarg o zatopienie włoskiego parowca nie był jedynym problemem — Wiedeń w 1915 r. spierał się ze Stanami Zjednoczonymi także z powodu działalności swojego ambasadora w Waszyngtonie Constantina Dumby, który próbował przy pomocy rodaków zmniejszyć produkcję broni w amerykańskich fabrykach zbrojeniowych pracujących dla Ententy. Działania jego graniczyły jednak z przygotowaniami sabotaży i po tym, jak zostały ujawnione we wrześniu 1915 r., Dumba musiał opuścić Stany Zjednoczone. Misję ambasadorską prowadził aż do przyjazdu Tarnowskiego *chargé d'affaires* baron Erich Zwiedinek<sup>5</sup>.

Po wyżej wspomnianych kontrowersjach Austro–Węgry aż do wiosny 1917 r. zajęły wobec USA bardzo ostrożną postawę. Zwiedinek zatrzymał wszelkie rozpoczęte przez Dumbe działania wywrotowe, a minister spraw zagranicznych Burián starał się uspokoić wzburzone wody wzajemnych stosunków<sup>6</sup>. Częścią tych działań było także powołanie nowego ambasadora w USA. Austro–węgierskie ministerstwo spraw zagranicznych myślało o nim już od wiosny 1916 r. Pierwszy sygnał Wiedeń wysłał w połowie maja 1916 r., kiedy skontaktował się z amerykańskim ambasadorem w Danii<sup>7</sup>. Bezimienny, wysoko postawiony austro–węgierski dyplomata zażądał jednak, aby Stany Zjednoczone wysłały po nowego ambasadora do Europy swój okręt wojenny, czego sekretarz stanu Robert Lansing następnie odmówił<sup>8</sup>. Odpowiedni telegram nie został jednak wysłany do Kopenhagi, ale przez pomyłkę do Wiednia i w ten sposób o austro–węgierskim sondowaniu dowiedział się amerykański ambasador w Austro–Węgrzech, Frederic Courtland Penfield.

Ambasador był obrażony, że Ballhausplatz i Departament Stanu próbowały go ominąć. Dlatego zwrócił się do austro–węgierskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Drugi szef sekcji (wiceminister) hrabia Johann Forgách zaprzeczył, że monarchia starała się ponownie obsadzić funkcję szefa misji w Waszyngtonie. Sam minister spraw zagranicznych baron István Burián rzekomo wielokrotnie zapewniał Penfielda, że nowy ambasador zostanie wyznaczony dopiero po zakończeniu wojny<sup>9</sup>. Jeszcze w połowie czerwca 1916 r. Penfield oznaj-

---

<sup>4</sup> W sprawie kryzysu wokół *Ancony* por. G. Davis, *The „Ancona” Affair: A Case of Preventive Diplomacy*, „Journal of Modern History”, Vol. XXXVIII, No. 3, 1966, s. 267–277.

<sup>5</sup> V. Horčíčka, *On the Brink of War: The Crisis Year of 1915 in Relations Between the US and Austria–Hungary*, „Diplomacy and Statecraft”, Vol. XIX, No. 2, 2008, s. 187–209.

<sup>6</sup> Zwiedinek do Buriána, 11 VII 1916, No. 22 — B/P, HHStA, PA, Administrative Registratur (dalej: AR), Fach 36, kt. 366.

<sup>7</sup> Egan do Lansinga, 15 V 1916, w: *Papers Relating to the Foreign Relations of the United States* (dalej: FRUS), 1916, Supplement (dalej: Suppl.), Washington D. C. 1929, s. 798.

<sup>8</sup> Lansing do Penfielda, 16 V 1916, FRUS 1916, Suppl., s. 799. Ambasadora Maurice F. Egana wezwał austro–węgierski ambasador w Danii hrabia Dionys Széchenyi, który potwierdził to Penfieldowi podczas węgierskiej koronacji cesarza Karola I. Grew, letters, 26 II 1917, Harvard University Library (dalej: HUL), Joseph Clark Grew Papers, Vol. 9.

<sup>9</sup> Penfield do Lansinga, 20 V 1916, National Archives, College Park, Maryland (dalej: NA), Record Group (dalej: RG) 59, Box 6333.

mił Lansingowi, że powołanie nowego austro-węgierskiego wysłańca jest wykluczone<sup>10</sup>. W rzeczywistości potajemnie pracował nad powołaniem Tarnowskiego i swoim podwładnym rzekł, że chce „mieć w Waszyngtonie swojego własnego człowieka”<sup>11</sup>. Powołanie jego odpowiednika odnowiłoby równowagę w prowadzeniu misji dyplomatycznych obu krajów i umocniło w ten sposób pozycję Penfielda.

Nie było dlatego dla niego żadnym zaskoczeniem, gdy Ballhausplatz zdecydował się pod koniec września tą kwestię oficjalnie otworzyć. Ministerstwo spraw zagranicznych skłoniła do takiej inicjatywy prawdopodobnie potrzeba poprawy stosunków z USA w czasie, kiedy Niemcy rozmyślali o odnowieniu nieograniczonej wojny podwodnej i w sierpniu 1916 r. wybuchła wojna z Rumunią. Na obsadzenie tej funkcji należał również były ambasador baron Ladislaus Hengelmüller i na gruncie węgierskiego sejmku jeden z liderów Partii Niepodległości hrabia Albert Apponyi<sup>12</sup>. Burián tak więc w swoich pamiętnikach nie napisał całej prawdy, kiedy twierdził, że powołania nowego ambasadora domagali się Amerykanie<sup>13</sup>.

Minister podczas nieformalnego spotkania oznajmił Penfieldowi, że z powodu skarg w węgierskim sejmie na długą absencję ambasadora w Waszyngtonie rozważa wniesienie wniosku o *agrément* do jednego z czołowych członków austro-węgierskiego korpusu dyplomatycznego. Nie był przy tym pewny, czy Stany Zjednoczone będą chętne do wynegocjowania dla nowego ambasadora swobodnego przejazdu przez kontrolowany przez Brytyjczyków Ocean Atlantycki<sup>14</sup>. Lansing był zainteresowany utrzymaniem stosunków z monarchią na jak najwyższym poziomie, w idealnym przypadku oddzieleniem jej od Niemiec (co stało się jasne już na początku lutego 1917 r.), dlatego od razu obiecał, że spróbuje o to się postarać<sup>15</sup>.

W połowie października 1916 r. Burián złożył oficjalny wniosek o *agrément* dla hrabiego Adama Tarnowskiego z Tarnowa, dotychczasowego austro-węgierskiego ambasadora w Bułgarii<sup>16</sup>. Hrabia właśnie osiągnął wiek pięćdziesięciu lat i miał za sobą bogatą karierę dyplomatyczną. W latach 1899–1901 pracował jako sekretarz poselstwa w Waszyngtonie i orientował się, w przeciwieństwie do swojego poprzednika Dumby, w amerykańskiej rzeczywistości. Miał bardzo dobrą reputację, minister Czernin w swoich wspomnieniach powiedział o nim, że „był jednym z najlepszych i najzdolniejszych austro-węgierskich dyplomatów”<sup>17</sup>.

Lansing i Penfield uznali Tarnowskiego za dobry wybór. Sekretarz stanu w liście do Wilsona podkreślił, że ma „rosyjską żonę” (w rzeczywistości rosyjską Polkę, księżniczkę Marię Światopełk-Czetwertyńska). Penfield był przekonany, że Tarnowski jest przyjacielko nastawiony do Stanów Zjednoczonych. Zalecał udzielenie *agrément*, uzasadniając, że w ten sposób Waszyngton pokaże, iż nie traktuje monarchii naddunajskiej jako części zagrożenia w wojnie podwodnej, poza tym będzie także położony kres politycznej martyrologii Dumby<sup>18</sup>. Prezydent zaakceptował wniosek 30 X 1916 r. i austro-węgierskie ministerstwo

<sup>10</sup> Penfield do Lansinga, 15 VI 1916, NA, RG 59, Box 6333.

<sup>11</sup> Grew, letters, 26 II 1917, HUL, Joseph Clark Grew Papers, Vol. 9.

<sup>12</sup> A. J. May, *Woodrow Wilson and Austria-Hungary to the End of 1917*, w: *Festschrift für Heinrich Benedikt*, ed. H. Hantsch, A. Novotny, Wien 1957, s. 226.

<sup>13</sup> S. Burián, *Drei Jahre aus der Zeit meiner Amtsführung im Kriege*, Berlin 1923, s. 171.

<sup>14</sup> Penfield do Lansinga, 27 IX 1916, FRUS 1916, Suppl., s. 799.

<sup>15</sup> Lansing do Penfielda, 29 IX 1916, FRUS 1916, Suppl. s. 799.

<sup>16</sup> Penfield do Lansinga, 12 X 1916, FRUS 1916, Suppl. s. 800.

<sup>17</sup> O. Czernin, *Im Weltkriege*, Berlin-Wien 1919, s. 143.

<sup>18</sup> Two Letters from Robert Lansing, 26 X 1916, w: *The Papers of Woodrow Wilson*, ed. A. S. Link, Princeton NJ 1982 (dalej: PWW), Vol. 38, s. 544–545.

spraw zagranicznych opublikowało ten fakt w prasie<sup>19</sup>. „Pester Lloyd” skomentował wybór Tarnowskiego jako dowód na to, że monarchia przywiązuje do stosunków ze Stanami Zjednoczonymi nadzwyczajne znaczenie<sup>20</sup>.

Ambadorski wyjazd do USA opóźnił się jednak i doszło do niego dopiero po wstąpieniu na tron nowego cesarza Karola I w listopadzie i wymianie ministra spraw zagranicznych w grudniu 1916 r. Tarnowski mimo że był przygotowany do podróży do Waszyngtonu już w połowie grudnia, to jednak jego zamiar został udaremniony przez niechęć Ententy do pozwolenia mu na przejazd<sup>21</sup>. Lansing od razu zapytał Anglików o odpowiednie gwarancje, lecz stanowisko Londynu nie było zadowalające. Anglicy odmówili wydania gwarancji dla Tarnowskiego, dlatego że rzekomo misje państw centralnych prowadziły na ziemiach neutralnych działania niezgodne z ich statutem<sup>22</sup>.

Austro–Węgry nerwowo obserwowały problemy z zabezpieczeniem przejazdu Tarnowskiego i ministerstwo spraw zagranicznych wielokrotnie pytało Penfielda o rozwój sytuacji. O kłopotach z podróżą Tarnowskiego pisała także austro–węgierska prasa, która odświeżyła wcześniejszą informację o propozycji wysłania amerykańskiego okrętu wojennego, mającego przewieźć ambasadora przez nieprzyjacielską blokadę. Coś takiego prawdopodobnie „na zawsze zabezpieczyłoby kredyt” Stanów Zjednoczonych<sup>23</sup>. W rzeczywistości jednak musiało być kompetentnym austro–węgierskim urzędowi wiadome, że w tym przypadku chodziłoby o otwarte wyzwanie Wielkiej Brytanii i że do czegoś takiego raczej Waszyngton nie będzie skłonny.

Lansing o wysłaniu jednostki pancernej tak naprawdę nie myślał, ale trwał w tym przypadku przy egzekwowaniu praw USA jako neutralnego kraju. Z brytyjskim stanowiskiem nie zamierzał się zgodzić i dlatego wysłał do Londynu nowy, ostro sformułowany wniosek. Stany Zjednoczone według niego miały „prawo utrzymywać stosunki dyplomatyczne za pośrednictwem akredytowanych przedstawicieli z jakimkolwiek narodem, z którym by sobie życzyłyby”<sup>24</sup>. Amerykański ambasador Walter Hines Page wskazał potem brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych Edwardowi Greyowi, że wniosek o pozwolenie na przejazd nie składają Austro–Węgry, ale same Stany Zjednoczone<sup>25</sup>. Grey zrozumiał, że ma okazję zmienić istniejące negatywne stanowisko bez utraty twarzy. Brytyjczycy wtedy w końcu ustąpili<sup>26</sup>. Z pewnym opóźnieniem zagwarantowali bezpieczny przejazd Tarnowskiego także Francuzi<sup>27</sup>. Ambasador został o tym fakcie oficjalnie poinformowany przez Penfielda 5 I 1917 r. i dopiero potem stało się możliwe zakończenie technicznych przygotowań jego podróży<sup>28</sup>.

<sup>19</sup> Wilson do Lansinga, 30 X 1916, NA, RG 59, Box 6333. Penfield do Lansinga, 9 XI 1916, FRUS 1916, Suppl., s. 801.

<sup>20</sup> Penfield do Lansinga, 17 XI 1916, No. 2180, NA, RG 59, Box 6333.

<sup>21</sup> Penfield do Lansinga, 13 XI 1916, FRUS 1916, Suppl., s. 802. Tarnowski planował wyjechać z Rotterdamu 6 XII 1916 r.

<sup>22</sup> Page do Lansinga, 27 XI 1916, No. 6218, NA, RG 59, Box 6333.

<sup>23</sup> Penfield do Lansinga, 13 XII 1916, No. 1576, NA, RG 59, Box 6333.

<sup>24</sup> Lansing do Page’a, 28 XI 1916, No. 4097, NA, RG 59, Box 6333.

<sup>25</sup> Page do Lansinga, 30 XI 1916, No. 5243, NA, RG 59, Box 6333.

<sup>26</sup> Page do Lansinga, 15 XII 1916, FRUS 1916, Suppl., s. 806.

<sup>27</sup> Sharp do Lansinga, 18 XII 1916, FRUS 1916, Suppl., s. 806.

<sup>28</sup> Penfield do Tarnowskiego, 5 I 1916, No. brak, HHStA, PA, AR, kt. F4/346. Penfield o zgodzie Francji dowiedział się 23 XII 1916 r. Dlaczego poinformował o niej Tarnowskiego dopiero 5 stycznia, trudno powiedzieć. Pewną rolę mogły odegrać trwające właśnie święta Bożego Narodzenia.

Z powodu tych opóźnień Tarnowski przyjechał do USA dopiero 1 II 1917 r., a więc w dniu, w którym administracja Wilsona dowiedziała się o ogłoszeniu przez Niemców nieograniczonej wojny podwodnej. Rozwojem sytuacji był niemile zaskoczony i odmówił odpowiedzi na pytania dziennikarzy. Oznajmił tylko, że podczas jego pożegnalnej audjencji u cesarza otrzymał nakaz, aby „pielegnował jak najserdeczniejsze stosunki ze Stanami Zjednoczonymi”<sup>29</sup>. Pozycja ambasadora w USA była więc od początku bardzo trudna, nawet pomimo tego, że Departament Stanu odnosił się do niego zyczliwie.

Lansing przyjął Tarnowskiego wkrótce po jego przyjeździe do Waszyngtonu i zapewnił go, że USA nie chcą zerwania stosunków z Wiedniem. Sekretarz stanu ze spotkania odniósł wrażenie, że Tarnowski ma „bardzo mieszane uczucia z powodu postępowania niemieckiego rządu” i nie ma na taką ewentualność żadnych instrukcji. W rzeczywistości tak było. Uderzające jest to, że Tarnowski nie został przed wyjazdem poinformowany o ryzyku, że Niemcy ogłoszą nieograniczoną wojnę podwodną, o czym Ballhausplatz wiedział<sup>30</sup>. Szczera postawa ambasadora doprowadziła Lansinga do wniosku, że w tej sytuacji nie byłoby właściwe odpowiedzieć na austro-węgierską notę o ogłoszeniu nieograniczonej wojny podwodnej<sup>31</sup>.

Tarnowski w tej sytuacji postanowił dołożyć wszelkich starań w celu utrzymania wzajemnych stosunków dyplomatycznych i w tej kwestii mógł także liczyć na opinię swojego przełożonego. Minister Czernin w odpowiedzi na wiadomość o przerwaniu amerykańsko-niemieckich stosunków dyplomatycznych zadzwonił do Penfielda i zapewnił go, że chce negocjować o pokoju opartym na grudniowej koncepcji Wilsona, wyraził też zainteresowanie utrzymaniem austro-węgierskiej reprezentacji w Waszyngtonie<sup>32</sup>. Następnie polecił Tarnowskiemu, aby wszelkimi sposobami nie dopuścił do przerwania stosunków z USA. Nawet i bez bezpośredniego wniosku ambasadora dał mu do dyspozycji znaczną wtedy kwotę 100 000 dolarów, żeby miał wpływ na amerykańską prasę<sup>33</sup>. Berlinowi jednak jednocześnie obiecał, że jeśli Stany Zjednoczone wypowiedzą wojnę Niemcom, będzie rozważał odwołanie Tarnowskiego<sup>34</sup>.

Mimo początkowych i trzeba przyznać — uzasadnionych obaw Tarnowskiego, że w momencie, kiedy stanie się znane ostateczne austro-węgierskie stanowisko w sprawie nieograniczonej wojny podwodnej, to Stany Zjednoczone przerwą także stosunki z Wiedniem<sup>35</sup>. Administracja Wilsona postanowiła kontynuować sondowanie możliwości pokoju. Amerykanie najwidoczniej nie traktowali listu Czernina do Lansinga jako ostatecznego słowa.

Departament Stanu próbował na razie swoim przyjaznym postępowaniem „oddzielić [Tarnowskiego — red. V. H.] od [niemieckiego ambasadora hrabiego Johanna Heinricha — red. V. H.] von Bernstorffa i nie dopuścić do przerwania stosunków z Austrią”. Pułkownik

<sup>29</sup> *Tarnowski Here as Austria's Envoy* (sic!), „The New York Times”, 2 II 1917, s. 5.

<sup>30</sup> Tarnowski do Czernina, No. 1, 3. 2. 1917, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I Liasse Krieg 81a U-Boot Krieg (dalej: 1047 P. A. I).

<sup>31</sup> Lansing do Penfielda, 4 II 1917, No. 1526, NA, RG 59, Microcopy 367, Reel 31.

<sup>32</sup> Penfield do Lansinga, 4 II 1917, No. 1680, NA, RG 59, Microcopy 367, Reel 31.

<sup>33</sup> Czernin do Tarnowskiego, 6 II 1917. No. 10, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I. Ambasador później odmówił przyjęcia pieniędzy, uznając, że wpływ na prasę jest praktycznie wykluczony.

<sup>34</sup> P. Prokš, *Politické rozcestí válečného vývoje Rakousko-Uherska (prosinec 1916-říjen 1917)*, „Slovenský přehled”, R. XCII, 2006, nr 4, s. 509–531.

<sup>35</sup> Pułkownik House zasugerował to prezydentowi już 6 II 1917 r. From Edward Mandell House, 6 II 1917, PWW 41, s. 149.



House zapoznał z tym zamiarem Anglików, którzy rzekomo wyrazili na niego pełną zgodę<sup>36</sup>. Niektórzy wysokiej rangi urzędnicy Departamentu Stanu mieli jednak wobec nowego kierunku w stosunku do Austro–Węgier wątpliwości. Zastępca Lansinga William Phillips był tego zdania, że Czernin „popiera niemieckie stanowisko” i powtarza argumenty Berlina. Lansing chciał według niego dokonać zróżnicowania między odpowiedzialnymi za problemy Prusami z jednej strony a umiarkowanymi Austro–Węgrami z drugiej. Phillips uważał to za daremny wysiłek i zadawał sobie pytanie, „jak mamy w dalszym ciągu negocjować z Austrią w inny sposób niż z Niemcami, kiedy Austria ogłasza w kwestii wojny podwodnej to samo co Niemcy i korzysta z własnych okrętów podwodnych do realizacji (tej polityki)”<sup>37</sup>.

Wiedeń był gotowy do negocjacji z Amerykanami i Ententą, ale tylko pod pewnymi warunkami. Penfield 5 II 1917 r. ogłosił, że Czernin jest skłonny do dyskusji tylko w przypadku, gdy Ententa zrzeknie się niedawno ogłoszonego zamiaru rozbicia monarchii (w odpowiedzi Ententy z dnia 10 I 1917 r. na wniosek Wilsona o określeniu celów wojennych z dnia 18 XII 1916 r. żądano między innymi „wyzwolenia Włochów, Słowian, Rumunów i Czechosłowaków z obcego panowania”)<sup>38</sup>. Minister nie był także skłonny do rozważenia odrębnego pokoju. Jeszcze w październiku 1916 r. powiedział późniejszemu austriackiemu premierowi Heinrichowi Clam–Martinicowi i innym, że „każdy krok proponowanego [pokoju] programu musi być uczyniony w ścisłym związku z Niemcami”<sup>39</sup>.

Sekretarz stanu Lansing uważał pierwszy warunek Czernina (o drugim nie został poinformowany) za uzasadniony<sup>40</sup>. Za zgodą prezydenta zwrócił się dlatego do ambasadora USA w Londynie Waltera Hinesa Page’a, który miał nakłonić Anglików, aby w celu uzyskania odrębnego pokoju z Austro–Węgrami zagwarantowali ich terytorialną integralność. „Prezydent jest tego zdania”, napisano w instrukcji, że „duży wymiar autonomii [...] jest wystarczającą gwarancją pokoju i stabilności w tej części Europy [...]”<sup>41</sup>.

Waszyngton mimo że pokładał w kontaktach z Wiedniem znaczne nadzieje, to początkowo austro–węgierska zgoda na nieograniczoną wojnę podwodną nie pozostała jednak bez negatywnych konsekwencji. Prezydent Wilson odmówił przyjęcia od Tarnowskiego listów uwierzytelniających aż do ewentualnego wyjaśnienia stanowiska monarchii. Hrabia na razie nie był zbyt zaniepokojony i rozpoczął z Phillipsem debatę o austro–węgierskim stosunku do wojny podwodnej. Zastępca Lansinga wskazał możliwe rozwiązanie, kiedy zapytał się Tarnowskiego, czy austro–węgierskie okręty podwodne prowadzą operacje w niebezpiecznej strefie wokół Wielkiej Brytanii i Francji<sup>42</sup>.

W austro–węgierskiej ambasadzie w Waszyngtonie pytanie Phillipsa wywołało niemałe zainteresowanie. Nadal urzędujący *chargé d'affaires* baron Zwiedinek (Tarnowski nie przekazał listów uwierzytelniających i dlatego pozostał tylko ambasadorem nominowanym) zadzwonił 11 II 1917 r. do Phillipsa i oznajmił mu, iż Austro–Węgry mogłyby w najbliższym czasie oświadczyć, że ich okręty podwodne działają tylko na Morzu Śródziemnym, i w ten

<sup>36</sup> House, zapis w pamiętniku, 4 II 1917, Yale University Library, Edward Mandell House Papers, Reel 4.

<sup>37</sup> Phillips, zapis w pamiętniku, HUL, William Phillips, 1878–1968, diaries, Box 1.

<sup>38</sup> Por. np. K. Pichlík, *Bez legend. Zápas o československý program*, Praha 1991, s. 189.

<sup>39</sup> G. W. Shanafelt, *The Secret Enemy. Austria–Hungary and the German Alliance*, New York 1985, s. 110.

<sup>40</sup> Two Letters from Robert Lansing, 10 II 1917, PWW 41, s. 185.

<sup>41</sup> To Walter Hines Page, 7 II 1917, PWW 41, s. 158–159.

<sup>42</sup> Phillips, zapis w pamiętniku, 9 II 1917, HUL, William Phillips Papers, Box 1.

sposób uniknąć konfrontacji ze Stanami Zjednoczonymi. Phillips uznał wniosek Zwiedinka za interesującą propozycję i dał mu zielone światło dla jej realizacji<sup>43</sup>.

Lansing zapoznał prezydenta z treścią rozmowy Phillipsa z Tarnowskim i zaproponował mu następujące działanie. Departament Stanu będzie nalegał na Austro-Węgry, aby zmieniły swoje stanowisko w sprawie nieograniczonej wojny podwodnej, i jednocześnie będzie nadal wywierał presję na Londyn, aby zagwarantował integralność terytorialną monarchii. Sekretarz stanu miał nadzieję, że w obu przypadkach dojdzie do sukcesu i że uda mu się doprowadzić do ograniczenia zależności monarchii od Niemiec, osłabić sojusz państw centralnych i w ten sposób poczynić „decydujący krok do pokoju”. Przyznał jednak, że ma więcej nadziei niż oczekiwań, ale uznał, że „warto spróbować”<sup>44</sup>.

Lloyd George po początkowym wahaniu zmienił zdanie i zgodził się z tajnym zapewnieniem Austro-Węgier, że nie zostaną od nich oddzielone ich regiony centralne (Austria, Czechy, jądro Węgier). Zgodził się także na rozpoczęcie negocjacji pokojowych, jeżeli o nie zawioskuje Wiedeń<sup>45</sup>. Wilson z Lansingiem w takiej sytuacji mogli się zwrócić do Wiednia z poufną wiadomością. Ambasador Penfield został poinstruowany, że przy pierwszej nadarzającej się sposobności na rozmowę w cztery oczy ma poinformować Czernina, że Ententa zgadza się na zachowanie jądra monarchii. Gwarancja ta miała jednak obowiązywać tylko w wyznaczonym czasie i dlatego Penfield miał wezwać ministra, aby jak najszybciej okazał zainteresowanie negocjacjami z Ententą<sup>46</sup>. Już pierwsza rozmowa Penfielda z Czerninem pokazała, że nakłonienie ministra do podjęcia odrębnych negocjacji będzie twardym orzechem do zgryzienia. Mimo że hrabia okazał duże zainteresowanie komunikatem z Waszyngtonu, to pozostawił Penfielda w niepewności, czy pozwoli na tajne rozmowy za plecami Berlina<sup>47</sup>.

Wielką ulgą dla Czernina był fakt, że amerykańskie postępowanie wskazywało na to, że Waszyngton na razie nie zamierza z powodu austro-węgierskiego udziału w wojnie podwodnej zerwać stosunków dyplomatycznych także z Wiedniem, jak się stale obawiał<sup>48</sup>. Amerykańska administracja jednak takiego środka nacisku na monarchię, pomimo pierwotnego zamiaru Lansinga nieodpowiadania na austro-węgierską notę o wojnie podwodnej, nie spuszczała z oczu. Dnia 19 II 1917 r. Penfield przekazał Czerninowi *aide-mémoire*, w którym zażądał uszczegółowienia austro-węgierskiego stanowiska wobec wojny podwodnej<sup>49</sup>.

Czernin taką sytuację uznał za nadzwyczaj niebezpieczną. Do Berlina przesłał wiadomość, że udzieli odpowiedzi z opóźnieniem 10–14 dni, aby zyskać na czasie. Było jednak wiadomo, że Austro-Węgry będą musiały znowu przyznać się do nieograniczonej wojny

<sup>43</sup> Phillips, zapis w pamiętniku, 11 II 1917, HUL, William Phillips Papers, Box 1.

<sup>44</sup> Lansing do Wilsona, 10 II 1917, Library of Congress (dalej: LC), Woodrow Wilson Papers, Series 2, Reel 86. Lansing ponownie wspomniął fakt, że von Bernstorff ze względu na swój wyjazd z kraju już nie będzie miał wpływu na Tarnowskiego. Von Bernstorff nie należał do ulubieńców sekretarza stanu, jednak niemiecki ambasador w rzeczywistości ostrzegał swoich przełożonych przed skutkami nieograniczonej wojny podwodnej. Por. R. R. Doerries, *Washington–Berlin 1908/17. Die Tätigkeit des Botschafters Johann Heinrich Graf von Bernstorff in Washington vor dem Eintritt des Vereinigten Staaten von Amerika in den Ersten Weltkrieg*, Düsseldorf 1975, s. 242.

<sup>45</sup> Page do Lansinga, 21. 2. 1917, No. 5725, FRUS 1917, Suppl. 1, The World War (dalej: WW), s. 56.

<sup>46</sup> From Robert Lansing, with Enclosure, 21 II 1917, PWW 41, s. 267–268.

<sup>47</sup> Unterredung Czernin–Penfield, 26 II 1917, No. brak, HHStA, PA, kt. 1092a P. A. I. W zasadzie to samo przekazał Penfield do Waszyngtonu, Penfield do Lansinga, 27 II 1917, No. 1730, FRUS 1917, Suppl. 1, WW, s. 62–63.

<sup>48</sup> Czernin do Hohenlohe, 21 II 1917, No. 94, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I.

<sup>49</sup> Aide-mémoire, 18 II 1918, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I.

podwodnej. Czernin uważał przerwanie stosunków dyplomatycznych z Ameryką za bardzo prawdopodobne<sup>50</sup>. Cesarz Karol I jeszcze przed otrzymaniem amerykańskiego *aide-mémoire* ogłosił, że „jeśli Ameryka przystąpi do wojny, to przegramy, musimy przegrać”<sup>51</sup>.

Ambasador Tarnowski był coraz bardziej zdenerwowany faktem, że jeszcze nie został przyjęty przez Wilsona. Zwiedinek próbował w tej sprawie wywierać nacisk przez Phillipsa na Departament Stanu. Zastępca sekretarza stanu jednak nie uległ. Nie było według niego możliwe, aby wysłać do domu hrabiego von Bernstorffa i jednocześnie przyjąć od Tarnowskiego listy uwierzytelniające przed zmianą przez Austro-Węgry stanowiska wobec wojny podwodnej<sup>52</sup>.

Zmiany stanowiska w tej sprawie żądał także Tarnowski<sup>53</sup>. Jak się okazało, Czernin nie był skłonny ryzykować rozdźwięku z Berlinem wskutek ogłoszenia w tej delikatnej kwestii własnego, odmiennego zdania. Jednocześnie jednak chciał utrzymać Tarnowskiego w Waszyngtonie, pomimo wątpliwości Berlina. Odrzucił dlatego wniosek niemieckiego ambasadora w Wiedniu hrabiego Botho Wedela, aby Tarnowski nie przekazywał listów uwierzytelniających, dopóki nie będzie wyjaśniony stosunek między Niemcami i USA. Zgodził się tylko na to, aby ambasador opuścił Stany Zjednoczone, jeżeli wybuchnie wojna między tymi państwami<sup>54</sup>. W chaotycznej sytuacji stworzonej wokół amerykańskiego *aide-mémoire* z dnia 18 II 1917 r. Tarnowski ponownie przedłożył Departamentowi Stanu kwestię swojego statusu prawnego w USA. Nie otrzymał jednak bezpośredniej odpowiedzi, zamiast tego Waszyngton zdecydował się załatwić sprawę przez ambasadora Penfielda<sup>55</sup>.

Lansing napisał do Penfielda, że warunkiem do przekazania listów uwierzytelniających prezydentowi jest zmiana austro-węgierskiego podejścia do wojny podwodnej albo przynajmniej zapewnienie, że nie dotknie ona amerykańskich interesów<sup>56</sup>. Czernin w tym czasie dyskutował z amerykańskim ambasadorem o nawiązaniu kontaktów z Ententą i dlatego pouczył Tarnowskiego, aby nie komplikował wzajemnych stosunków naciskiem na audiencję u Wilsona<sup>57</sup>. Mimo że z rozmów z Penfieldem uzyskał wrażenie, iż Stany Zjednoczone będą chciały uniknąć wojny z Niemcami i nawet nie przerwą stosunków dyplomatycznych z Austro-Węgrami, nie był jednak pewny, jak w Waszyngtonie zostanie odebrana odpowiedź Austro-Węgier na *aide-mémoire* w sprawie wojny podwodnej. Dopiero po jej przekazaniu było ewentualnie możliwe odnowienie nacisku na przyjęcie Tarnowskiego przez prezydenta<sup>58</sup>.

W Waszyngtonie nie przestano dążyć do zgody z Austro-Węgrami. Kierunek ten wzmocniły także informacje, według których większość austriackich i węgierskich politycznych i wojskowych kręgów wątpiła w słuszność ogłoszenia nieograniczonej wojny podwodnej<sup>59</sup>.

<sup>50</sup> Czernin do Hohenlohe, 21 II 1917, No. 94, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I.

<sup>51</sup> A. Polzer-Hoditz, *Kaiser Karl. Aus der Geheimmappe seines Kabinettschefs*, Zürich–Leipzig–Wien 1929, s. 313. Zdanie zostało wypowiedziane 14 II 1917 r.

<sup>52</sup> Phillips, zapis w pamiętniku, 22 II 1917, HUL, William Phillips Papers, Box 1.

<sup>53</sup> Tarnowski do Czernina, 3 II 1917, No. 1 a 2, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I.

<sup>54</sup> Czernin do Hohenlohe, 12 II 1917, No. 74, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I.

<sup>55</sup> Tarnowski do Czernina, 23 II 1917 (doszło 26 II 1917), No. 16, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I.

<sup>56</sup> Lansing do Penfielda, 23 II 1917, No. 1567, FRUS 1917, Suppl. 1, WW, s. 143.

<sup>57</sup> Czernin do Tarnowskiego, 26 II 1917, No. 19, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I.

<sup>58</sup> Czernin do Tarnowskiego, 27 II 1917, No. 20, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I.

<sup>59</sup> Coffin do Lansinga, 27 II 1917, No. 1171, NA, RG 59, Microcopy 367, Reel 33. Hrabia Mihály Károlyi zrzekł się w 1916 r. funkcji prezesa w Partii Niepodległości i założył nową Partię Niepodległości 1848. Był za osobnym pokojem z Ententą i jako jeden z niewielu węgierskich polityków propagował wprowadzenie wszechobecnego, równego, bezpośredniego i tajnego prawa wyborczego w Zalitawii.



Po konsultacji z Wilsonem Lansing wysłał do Wiednia na początku marca 1917 r. drugie z kolei wezwanie do rozpoczęcia rozmów z Ententą. Prezydent przy okazji wiadomości do Czernina zaznaczył, że przeprowadził taką korektę w tekście, aby nie dał on powodów do przypuszczeń, że USA próbują oderwać Austro-Węgry od Niemiec<sup>60</sup>. Wilson w ten sposób zareagował na wyżej wspomnianą informację Penfielda z dnia 27 lutego, że Czernin odmawia działania za plecami Berlina.

Zainteresowanie amerykańskiej administracji porozumieniem z Wiedniem ciągle trwało i nic w tej kwestii nie zmieniła nawet niezadowolająca austro-węgierska odpowiedź na amerykańskie *aide-mémoire* z dnia 18 II 1917 r., która została przekazana Penfieldowi 2 III 1917 r.<sup>61</sup> W swojej bardzo wyczerpującej odpowiedzi austro-węgierski rząd zgodził się na przyjęcie zasad nieograniczonej wojny podwodnej, jednocześnie twierdząc, że nadal są ważne stare zapewnienia wydane w związku z zatopieniem *Ancony*. Wiedeń podkreślił, że gwarancje te nie mają zastosowania do statków handlowych lub pasażerskich wykonujących zadania wojskowe i jednocześnie uzbrojonych, będących pierwotnie statkami cywilnymi. Wszystkie one mogą w przyszłości zostać zatopione bez ostrzeżenia. Austro-węgierskie ministerstwo spraw zagranicznych w Waszyngtonie próbowało ułatwić zaakceptowanie odpowiedzi, wskazując na fakt, że austro-węgierska marynarka wojenna operuje tylko na Adriatyku i Morzu Śródziemnym i „dlatego nie trzeba obawiać się zagrożenia amerykańskich interesów”<sup>62</sup>. Mimo że obie strony nie zmieniły swojego stanowiska, uniknęły zerwania stosunków dyplomatycznych. Jednocześnie Czernin próbował uspokoić zaniepokojony Berlin. W austro-węgierskim komunikacie do ambasadora w Berlinie księcia Hohenlohe Czernin podkreślał, że w ten sposób chciał „bez istotnego ustępstwa uniknąć konfliktu z Ameryką”<sup>63</sup>.

Czernin, jak już wspomniano, uświadomił sobie, że austro-węgierska odpowiedź może nie spotkać się w Waszyngtonie z przyjazną odezwą, Penfield i Tarnowski na razie milczeli. Była to uzasadniona obawa. Phillips, na przykład, uznał austro-węgierską notę za „wykalkulowany apel do (amerykańskich) pacyfistycznych środowisk, który pozostaje przy zasadzie nieograniczonej wojny podwodnej, a następnie powiada, że amerykański interes nie zostanie naruszony, gdyż austriackie okręty podwodne nie działają na Atlantyku”<sup>64</sup>. Aby jak najwięcej dowiedzieć się o amerykańskiej reakcji, pełen niepewności Czernin wezwał Tarnowskiego, a jednocześnie kontynuował negocjacje z Penfieldem<sup>65</sup>.

Tarnowski pojawił się w Departamencie Stanu niezależnie od wezwania Czernina już 6 III 1917 r. W godzinnej rozmowie z Phillipsem omawiał amerykańską reakcję na austro-węgierską odpowiedź. Hrabia był jeszcze „bardziej niż kiedykolwiek” przekonany, że Austro-Węgry uczynią wszystko, aby tylko uniknąć zerwania stosunków dyplomatycznych. Lansing był gotów dać Wiedniowi jeszcze więcej czasu na zastanowienie się i postanowił nie publikować austro-węgierskiej odpowiedzi, chociaż Wiedeń „z nieznanых powodów” uczynił to sam<sup>66</sup>.

<sup>60</sup> To Robert Lansing, 3 III 1917, PWW 41, s. 312.

<sup>61</sup> Lansing wahał się, czy kontynuować pokojowe działania. Zob.: From Robert Lansing, 3 III 1917, PWW 41, s. 311.

<sup>62</sup> Aide-mémoire, 2 III 1917, No. brak, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I.

<sup>63</sup> Czernin do Hohenlohe, 27 II 1917, No. Z 964, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I.

<sup>64</sup> Phillips, zapis w pamiętniku, 3 III 1917, HUL, William Phillips Papers, Box 1.

<sup>65</sup> Czernin do Tarnowskiego, 7 III 1917, No. 55, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I.

<sup>66</sup> Phillips, zapis w pamiętniku, 6 III 1917, HUL, William Phillips Papers, Box 1.

Informacje o treści austro-węgierskiej odpowiedzi ukazały się z pewnym opóźnieniem w prasie, pomimo próby Lansinga zabronienia tego. „New York Times” napisał w komentarzu, że monarchia jest „zastraszana przez Niemcy, jej nowy cesarz nie ma woli lub odwagi, aby zadeklarować się jako wolny człowiek, wielkie austriackie cesarstwo jest i prawdopodobnie także pozostanie wasalskim krajem podporządkowanym Niemcom”<sup>67</sup>. Podobnie wyrażały się i inne gazety, według których stosunki dyplomatyczne mogłyby być zachowane tylko dopóty, dopóki nie dojdzie do incydentu, który mógłby mieć wpływ na amerykańskie interesy narodowe. Tarnowski uważał sytuację za coraz bardziej delikatną i zalecał ministerstwu zachować najwyższą ostrożność<sup>68</sup>.

Zagrożenia wypływające z niezadowolającej odpowiedzi Wiednia uświadomił sobie także ambasador Penfield. Szef misji nie chciał konfliktu między USA i naddunajską monarchią. Podczas jego czterech ściśle tajnych spotkań z Czerninem nie doszło jednak do zmiany austro-węgierskiego stanowiska<sup>69</sup>. W memorandum przekazanym mu przez ministra pisano, że jest „absolutnie wykluczone oddzielenie Austro-Węgier od ich sojuszników”. Hrabia chciał prowadzić rozmowy o ogólnym, a w żadnym przypadku nie o odrębnym pokoju, dopuszczając jedynie niewiążącą wymianę poglądów za pośrednictwem powierników wysłanych do neutralnego państwa. Penfield sądził, że Czernina nie uda się przekonać, domniemywał, że boi się reakcji Niemiec<sup>70</sup>. Czernin nadal tkwił przy swoim pierwotnym stanowisku: pokój tak, ale tylko w porozumieniu z Niemcami.

Nawet mało zadowolające informacje z Wiednia nie pozbawiły Departamentu Stanu nadziei na wystąpienie monarchii z wojny. Lansing sądził, że jest możliwe przyjęcie warunku Czernina i działanie za pośrednictwem powierników<sup>71</sup>. W celu podkreślenia swojego zainteresowania dalszymi negocjacjami z Austro-Węgrami sekretarz stanu demontował krążące pogłoski, że jego urząd chce kontynuować polemikę z Wiedniem i przygotowuje odpowiedź na austro-węgierskie *aide-mémoire* z 2 III 1917 r.<sup>72</sup> Zalecenia Lansinga pozostały jednak bez odezw. Wilson być może z powodu rewolucji rosyjskiej, być może ze względu na eskalację wojny podwodnej nie czynił dalszych kroków w sprawie pokoju. Ponadto prezydent doszedł prawdopodobnie do wniosku, że negocjacje z Czerninem nie mają w tym czasie szans powodzenia.

W połowie kwietnia 1917 r. Wilson oświadczył w jednym z wywiadów, że Austro-Węgry zostały przez Niemcy zmuszone do zerwania stosunków z USA<sup>73</sup>. Wątpliwości amerykańskiej administracji co do niezależnej postawy Austro-Węgier zauważył także ambasador Tarnowski, który w połowie marca ostrzegł Czernina, iż „nie mamy żadnych wątpliwości, że byłoby lepiej dla naszej sprawy [w USA — przyp. V. H.], jeśliśmy nie wykazywali bezgranicznego zaufania wobec Niemiec”<sup>74</sup>. Prezydent i austro-węgierski dyplomata nie byli jednak wobec Czernina całkowicie uczciwi. Minister zdawał sobie sprawę z ograniczeń sojuszu

<sup>67</sup> *German Reasoning Outdone by Austria*, „The New York Times”, 7 III 1917, s. 10.

<sup>68</sup> Tarnowski do Czernina, 10 III 1917, No. 55, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I.

<sup>69</sup> Rozmowy były na tyle poufne, że ambasadorski radny Grew, który w nich uczestniczył, zapisał w swoim zazwyczaj otwartym pamiętniku, że nie może o nich wspominać. Grew, letters, 26 II 1917, HUL, Joseph Clark Grew Papers, Vol. 9.

<sup>70</sup> From Frederic Courtland Penfield, 13 III 1917, PWW 41, s. 398–399.

<sup>71</sup> From Robert Lansing, 17 III 1917, PWW 41, s. 421–422.

<sup>72</sup> *Washington Holds Off Break With Austria*, „The New York Times”, 18 III 1917, s. 3.

<sup>73</sup> A Memorandum by John Howard Whitehouse, 14 IV 1917, PWW 42, s. 65–69.

<sup>74</sup> Tarnowski do Czernina, 13 III 1917, No. A, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I.

z Berlinem i późniejsze miesiące pokazały, że był w stanie otwarcie krytykować Niemców (na przykład podczas negocjacji w sprawie zawarcia odrębnego pokoju z bolszewicką Rosją). Ani Czernin i w zasadzie ani cesarz nie byli jednak gotowi złamać sojuszniczych zobowiązań wobec Niemiec. Propozycje z Waszyngtonu z niepewnymi szansami na sukces mogły z trudem przewyższyć prawdziwe znaczenie sojuszu z Niemcami.

Przed wszystkim Austro-Węgry trwały przy możliwości doprowadzenia innymi drogami do zawarcia odrębnego pokoju. Negocjacje z Amerykanami były częścią takiego znacznie szerszego procesu. Cesarz Karol rozpoczął już na przełomie stycznia i lutego 1917 r. tajne rozmowy z Anglikami i Francuzami. Pośrednikiem był brat cesarzowej Zyty, księżę Sykstus z rodu parmeńskich Bourbonów, który służył w belgijskiej, z praktycznego punktu widzenia nieprzyjacielskiej armii. Czernin został o tych kontaktach poinformowany tylko częściowo i stale podkreślał potrzebę utrzymania sojuszu z Berlinem<sup>75</sup>. Podobnie Czernin traktował planowaną misję mediacyjną hiszpańskiego króla Alfonsa XIII<sup>76</sup>.

Chociaż doniesienia z Waszyngtonu o przyjęciu austro-węgierskiego *aide-mémoire* z 2 III 1917 r. nie były pozytywne, to stosunki dyplomatyczne nie zostały zerwane i w pierwszej połowie marca kontynuowano dalsze wysiłki w celu oderwania Austro-Węgier od Niemiec. Dlatego Czernin uznał to za dobry moment, by przypomnieć Penfieldowi niewyjaśniony status Tarnowskiego<sup>77</sup>. Ze względu na treść austro-węgierskiej odpowiedzi było jednak wykluczone, aby prezydent przyjął Tarnowskiego. Phillipsowi rozważał odwołanie z Wiednia Penfielda, co pozwoliłoby przywrócić równowagę w dyplomatycznym przedstawicielstwie obu krajów<sup>78</sup>.

Tarnowski z powstałą sytuacją radził sobie coraz gorzej. Ponieważ nie był on uprawniony do przekazania listów uwierzytelniających, gdyż miał tylko półoficjalny status, korespondencję z Wiedniem udało mu się, z trudem, utrzymać między innymi dzięki hojności szwedzkiego ministerstwa spraw zagranicznych, które zgodziło się na ograniczone korzystanie z własnych kodów szyfrowych. Możliwość korespondencji przez Departament Stanu nie była wystarczająca, gdyż rzeczywiście tajne wiadomości trzeba było wysłać w inny sposób. Ponieważ wciąż nie doszło do przekazania listów uwierzytelniających, zmniejszyła się częstotliwość oficjalnych kontaktów z amerykańskimi przedstawicielami, których był zmuszony poszukiwać poza urzędem. Pomimo tych trudności ambasador chciał cierpliwie czekać aż do amerykańskiej odpowiedzi na austro-węgierskie *aide-mémoire*. Ta jednak nadal nie przychodziła i Czernin w naciskał w Wiedniu na Penfielda, aby Tarnowski został niezwłocznie przyjęty przez prezydenta<sup>79</sup>. Lansing trwał jednak przy tym, że w danej sytuacji nie jest możliwe przyjęcie od Tarnowskiego listów uwierzytelniających<sup>80</sup>.

---

<sup>75</sup> P. Keleher, *Emperor Karl and the Sixtus Affair: Politico-Nationalist Repercussions in the Reich German and Austro-German Camps, and the Disintegration of Habsburg Austria, 1916-1918*, „East European Quarterly”, XXVI, No. 2, 1992, s. 163-184. Cesarz bez wiedzy Czernina w marcu 1917 r. uznał w liście do Sykstusa, przedłożony następnie francuskiemu prezydentowi R. Poincaré, „uzasadnione pretensje” Francji do Alzacji-Lotaryngii i w ten sposób zachował się nielojalnie wobec sojusznika.

<sup>76</sup> I. Meckling, *Die Aussenpolitik des Grafen Czernin*, München 1969, s. 46.

<sup>77</sup> Grew, letters, 26 II 1917, HUL, Joseph Clark Grew Papers, Vol. 9. Pod datą 26 II 1917 r. znajdują się także informacje dotyczące innych okresów.

<sup>78</sup> Phillips, zapis w pamiętniku, 7 III 1917, HUL, William Phillips Papers, Box 1.

<sup>79</sup> Tarnowski do Czernina, 18 III 1917, No. 4 A-C/pol., HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I.

<sup>80</sup> Lansing do Penfielda, 18 III 1917, No. 1606, FRUS 1917, Suppl. 1, WW, s. 178-80; Aide-mémoire, 21 III 1917, No. brak, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I.

Czernin postanowił za wszelką cenę dążyć do akredytacji ambasadora, nie zważając na zapewnienia amerykańskiej ambasady, że Wilson przyjmie go tak szybko, jak to będzie politycznie możliwe<sup>81</sup>. Groził także odwetem wobec osoby ambasadora Penfielda<sup>82</sup>. Z przekazania listów uwierzytelniających wynikał w ten sposób problem prestiżu ministra i całej monarchii. Phillips z Polkem uznali jednak sprawę za beznadziejną i naciskali na Lansinga, aby polecił Tarnowskiemu wyjechać do domu „wcześniej, zanim dojdzie do dalszych konfrontacji”<sup>83</sup>. Prezydent Wilson trwał na swoim stanowisku i definitywnie odmówił przyjęcia Tarnowskiego. Aby Wiedniowi tę gorzką pigułkę osłodzić, zgodził się na odwołanie Penfielda do konsultacji<sup>84</sup>. Przywództwo misji w Wiedniu objął wówczas członek ambasadorskiego zarządu Joseph Clark Grew<sup>85</sup>.

Czernin wyraził zgodę na takie rozwiązanie i 1 kwietnia oznajmił Penfieldowi, że Tarnowski otrzymał polecenie opuszczenia jak najwcześniej USA. Ze względu na stale pogarszające się niemiecko–amerykańskie stosunki jednocześnie ostrzegł, że w przypadku przystąpienia USA do wojny w ślad za Tarnowskim pójdzie także inny austro–węgierski dyplomatyczny i konsularny personel<sup>86</sup>. Lansing mimo że wciąż zapewniał Tarnowskiego o swojej i prezydenta sympatii do monarchii, wielokrotnie podkreślał jednak, że przekazanie listów uwierzytelniających w obliczu zbliżającej się wojny z Niemcami nie jest realne<sup>87</sup>.

Zerwania stosunków dyplomatycznych Waszyngton nadal sobie nie życzył, a wręcz odwrotnie, wzmacniał swoje przedstawicielstwo w Wiedniu. *Chargé d'affaires* Joseph C. Grew, który został do Wiednia wysłany w lutym 1917 r. z Berlina, był na przykład uznawany za najlepszego amerykańskiego pierwszego sekretarza w Europie<sup>88</sup>. Grew nie mógł jednak pozostać w Wiedniu przez dłuższy czas. Stosunki między Stanami Zjednoczonymi i Niemcami nadal się pogarszały. Do takiej sytuacji doszło nawet mimo tego, że jak dotąd nie został bez ostrzeżenia zatopiony ani jeden amerykański statek, co Wilson przyznał 26 II 1917 r. w swoim przemówieniu w Kongresie. Na razie stale próbował utrzymać Amerykę poza konfliktem, twierdząc, że wojna wybuchnie tylko wtedy, jeśli USA staną się ofiarami ataku. Jednocześnie jednak zwrócił się do Kongresu o przyznanie uprawnień do uzbrojenia statków cywilnych<sup>89</sup>.

1 III 1917 r. wybuchła afera z tzw. telegramem Zimmermanna. Dotyczyła ona depechy, którą niemiecki sekretarz stanu wysłał w połowie stycznia przez von Bernstorffa do Meksyku. Zimmermann oferował w niej Meksykanom sojusz przeciwko USA, a w przypadku wspólnego zwycięstwa mieliby oni uzyskać swoje dawne terytoria w Teksasie, Nowym Meksyku i Arizonie<sup>90</sup>. Austro–Węgry były tym zaskoczone i postępowanie Zimmermanna ostro skrytykowały. Ambasador von Hohenlohe w rozmowie z zastępcą Zimmermanna von Stummem powiedział, iż Niemcy nie powinni się dziwić, że na Ballhausplatz mają zastrzeżenia do nie-

<sup>81</sup> Memorandum of Mr. Grew, datum a No. brak, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I.

<sup>82</sup> Czernin do Tarnowskiego, 21 III 1917, No. 30, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I.

<sup>83</sup> Phillips, zapis w pamiętniku, 24 III 1917, HUL, William Phillips Papers, Box 1.

<sup>84</sup> To Robert Lansing, 27 III 1917, PWW 41, s. 477–478.

<sup>85</sup> Lansing do Penfielda, 28 III 1917, No. 1624, FRUS 1917, Suppl. 1, WW, s. 188.

<sup>86</sup> Penfield do Lansinga, 1 IV 1917, No. 1800, FRUS 1917, Suppl. 1, WW, s. 193–194.

<sup>87</sup> Tarnowski do Czernina, 1 IV 1917, No. 37, HHStA, PA, kt. 1047, P. A. I.

<sup>88</sup> From Edward Mandell House, 3 IX 1916, PWW 38, s. 41.

<sup>89</sup> P. Devlin, *Too Proud to Fight. Woodrow Wilson's Neutrality*, New York–London 1975, s. 652.

<sup>90</sup> *Ibidem*, s. 652.

mieckiej polityki, skoro Berlin popełnia takie błędy<sup>91</sup>. Do hrabiego Berchtolda potem prywatnie napisał, że telegram Zimmermanna jest „kolosalnym osiołctwem”<sup>92</sup>.

Bezpośrednim skutkiem afery wokół telegramu Zimmermanna było uchwalenie w Izbie Reprezentantów wniosku prezydenta o przyznanie uprawnień do uzbrojenia statków handlowych, ale ze względu na przeszkody w Senacie odpowiednia ustawa nie została jednak ostatecznie przyjęta<sup>93</sup>. Dotarły także pierwsze doniesienia o nowych ofiarach na morzu<sup>94</sup>. Wilson mimo to 19 III 1917 r. powiedział Lansingowi, że wciąż stara się znaleźć rozwiązanie, które pozwoliłoby mu unikać wojny<sup>95</sup>.

Wahanie prezydenta bardzo zaniepokoiło Lansinga, pułkownika Edwarda House’a i inne wpływowe osobistości. Prezydent zwołał na 20 III 1917 r. posiedzenie gabinetu, w czasie którego wszyscy ministrowie zalecili wypowiedzenie wojny Niemcom. Wilson się zgodził<sup>96</sup>. Po rosyjskiej rewolucji lutowej nic już nie stało na drodze prezentowaniu wojny jako walki krajów rozwiniętych i liberalnych z niedemokratycznym Czwórprzymierzem.

Tarnowski o tej decyzji nie miał żadnego pojęcia. Pomimo tego, że wzywał Wiedeń do ostrożnego postępowania, był jednak przekonany, że Niemcy w wojnie podwodnej zwyciężą. Twierdził nadal, że Austro-Węgry są samowystarczalne i że same wszystko sobie zapewniają. Nie wierzył także, żeby Stany Zjednoczone podjęły aż takie ryzyko i wypowiedziały wojnę Niemcom. Chociaż Czernin po zatopieniu trzech amerykańskich statków 21 III 1917 r. napisał, że sytuacja się pogarsza, myślał jednak, iż nie będzie to stanowiło *casus belli*<sup>97</sup>. Powody stopniowej transformacji prezydenta w zwolennika wojny zauważył dopiero później<sup>98</sup>. Na spotkaniu ze swoim rodakiem z rosyjskiej części Polski Jerzym Janem Sosnowskim<sup>99</sup> radził, żeby inni Polacy czekali na dalszy rozwój wydarzeń<sup>100</sup>. Tarnowski nie mógł wiedzieć, że Sosnowski poinformował o jego wypowiedzi powiernika sekretarza stanu Johna Sheltona Williamsa z Ministerstwa Finansów i że spotkał się w Metropolitan Club w Waszyngtonie z samym Lansingiem.

---

<sup>91</sup> Hohenlohe do Czernina, 8 III 1917, No. 35/P, HHStA, PA, kt. 173 P. A. III Preussen Berichte 1917.

<sup>92</sup> Hohenlohe do Berchtolda, 11 III 1917, MZA, fond G 138, kt. 464.

<sup>93</sup> Doszło do tego 4 III 1917 r. Blżej zob. K. A. Clements, *The Presidency of Woodrow Wilson*, Lawrence 1992, s.138–139.

<sup>94</sup> Dnia 12 marca został zatopiony przez niemiecki okręt podwodny pierwszy amerykański statek, parowiec *Algonquin*.

<sup>95</sup> P. Devlin, op. cit., s. 664.

<sup>96</sup> *President Wilson, meeting with his cabinet, 20 March 1917, No. 27*, w: M. H. Hunt, *Crises in U. S. Foreign Policy. An International History Reader*, New Haven–London 1996, s. 49–51.

<sup>97</sup> Tarnowski do Czernina (via Stockholm), 21 III 1917, No. E, HHStA, PA, kt. 1048 P. A. I Liasse Krieg 61a U–Boot Krieg.

<sup>98</sup> Tarnowski do Czernina (via Stockholm), 24 IV 1917, No. Z (Stockholm) 173, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I. Ambasador pod koniec kwietnia 1917 r. konstatawał, że Wilson próbował zawsze zapobiec porażce Ententy i zwycięstwu Niemiec, jednak zamierzał to osiągnąć pokojowymi środkami. Do walki zmusiła go dopiero nieograniczona wojna podwodna.

<sup>99</sup> Sosnowski przyjechał do USA w drugiej połowie 1915 r. z nakazu rosyjskiego ministra wojny Aleksieja Poliwanowa. Wkrótce potem jednak wystąpił z rosyjskich służb. Do Tarnowskiego do Waszyngtonu przyjechał 6 III 1917 r. i próbował go przekonać, aby wspierał jego plan powstania Stanów Zjednoczonych Europy.

<sup>100</sup> Williams, memorandum o spotkaniu z Sosnowskim, 29 III 1917, NA, RG 59, Microcopy 367, Reel 374.



Sekretarz stanu przyjął ambasadora Tarnowskiego w dniu 29 III 1917 r., wkrótce po rozmowie z Sosnowskim. Zaskoczonego ambasadora poinformował, że USA wypowiedzą wojnę Niemcom. „Prezydent przecież tak bardzo dąży do pokoju” odpowiedział Tarnowski i kontynuował dalej: „Czy naprawdę Pan sądzi, że poleci wypowiedzieć wojnę. Jak on mógł to zrobić po tym wszystkim, co powiedział?”. Lansing stał jednak na stanowisku, że szanse na zachowanie pokoju szacuje na „jeden do stu”. Na wątpliwości Tarnowskiego co do decyzji Kongresu w sprawie wypowiedzenia wojny odpowiedział, że 95% jego członków opowie się za prezydentem. Sekretarz stanu następnie ostrzegł, że pomimo tego, że Stany Zjednoczone niechętnie przystępują do wojny, to jednak powinien liczyć się z tym, że użyją w niej wszystkich swoich zasobów<sup>101</sup>.

Podobnie rozmawiał z Tarnowskim również Sosnowski. Na polecenie Departamentu Stanu wezwał Tarnowskiego, aby nie dopuścił do przerwania stosunków dyplomatycznych z Wiedniem. Jeśliby mu się to udało, nie można było wykluczyć przyjęcia przez Wilsona. Tarnowski w ten sposób mógłby uniknąć niesławego powrotu do domu. Lansing więc jeszcze w ostatniej chwili próbował rozdzielić Austro–Węgry i Niemcy i tym samym realizować lutowy plan.

Sosnowski polecenie wypełnił, lecz austro–węgierski ambasador pozostał sceptyczny. Choć zapewniał Sosnowskiego, że „nigdy nie był kimś innym niż Polakiem” i że „będzie służył Austrii tylko tak długo, póki to będzie w zgodzie z polskimi interesami”, to jednak obawiał się, iż w przypadku wojny między USA i Niemcami będzie musiał opuścić Stany Zjednoczone. Sosnowski próbował przekonać go do innego rozwiązania. Miał pozostać w USA i współpracować z Amerykanami w kwestii powstania Stanów Zjednoczonych Europy sięgających od Polski aż do Konstantynopola. W tym wschodnioeuropejskim państwie Polska miała odgrywać „najważniejszą rolę”. Lojalność Tarnowskiego wobec monarchii Sosnowski próbował obejść twierdzeniem, że Austro–Węgry jako część tego superpaństwa zostałyby pozbawione zależności od Hohenzollernów, która groziłaby im w razie zwycięstwa Niemiec albo odwrotnie — uratowałyby przed całkowitym zniszczeniem, które spowodowałyby zwycięstwo Ententy<sup>102</sup>.

Cesarz Karol postrzegał zbliżającą się wojnę ze Stanami Zjednoczonymi jako katastrofę. Do szefa swojego gabinetu hrabiego Polzer–Hoditz powiedział: „my tę wojnę przegrały, my ją musimy przegrać, jeśli do niej przystąpi Ameryka. Jest to krzywda dla naszych ludzi, kiedy w nich utrzymujemy nadzieję na zwycięstwo”<sup>103</sup>.

Ostrzeżenia Lansinga sprawdziły się. Przemówienie prezydenta przed wspólnym posiedzeniem obu izb Kongresu 2 IV 1917 r. nie tylko oznaczało przystąpienie USA do wojny z Niemcami — był to również niezwykle ważny moment w stosunkach austriacko–węgiersko–amerykańskich. Mimo że prezydent podkreślił, iż Austro–Węgry nie uczestniczą w działaniach wojennych przeciwko obywatelom Stanów Zjednoczonych i dlatego nie ma potrzeby wypowiadać im wojny, to jednocześnie jednak określił idealistyczną wizję udziału USA w europejskim konflikcie. Podsumowaniem programu Wilsona była dewiza: „Świat musi być zabezpieczony na rzecz demokracji” (the world must be made safe for democracy). Stany

<sup>101</sup> Lansing, notes, 29 III 1917, LC, The Papers of Robert Lansing, Vol. 63.

<sup>102</sup> Williams, memorandum o spotkaniu z Sosnowskim, 31 III 1917, NA, RG 59, Microcopy 367, Reel 374.

<sup>103</sup> Cit. wg J. Galandauer, *Karel I. Poslední český král*, Praha–Litomyšl 2004, s. 154.

Zjednoczone według prezydenta były „jednym z bojowników o prawa człowieka” i wolność narodów<sup>104</sup>.

USA 6 IV 1917 r. przystąpiły do walki o zniszczenie „pruskiej autokracji”, za której integralną część została uznana najpóźniej wiosną 1918 r. także autokracja austriacka. Prezydent był gotowy dokonać serii ustępstw, za co był często krytykowany. Nigdy jednak nie wyzbył się pragnienia, aby uczynić świat bezpieczniejszym. Wilson poprowadził USA do wojny dopiero po długiej walce wewnętrznej, w której niemalą rolę odegrała wątpliwość co do tego, czy można egzekwować moralność siłą<sup>105</sup>.

Wkrótce po przemówieniu prezydenta Sosnowski ponownie zgłosił się do hrabiego Tarnowskiego. Ambasador uznał wypowiedź prezydenta za mistrzowsko napisaną, zwłaszcza jej część podkreślającą różnicę między narodem niemieckim i pruską autokracją. Zapewnił swojego gościa, że uczyni wszystko, aby zapobiec zerwaniu stosunków dyplomatycznych między Austro-Węgrami i Waszyngtonem, ale ostrzegł, że nie zna opinii Czernina<sup>106</sup>. Minister jednak o tym nie myślał, dlatego że nie chciał ryzykować rozdźwięku z Niemcami. Jak wspomniano powyżej, poinformował 1 IV 1917 r. Penfielda, że jeśli Stany Zjednoczone wypowiedzą wojnę Niemcom, Austro-Węgry przerwą z nimi stosunki dyplomatyczne.

Hrabia Tarnowski w ostatniej chwili ostrzegł Czernina, żeby nie wydawał polecenia zerwania stosunków dyplomatycznych z amerykańskim mocarstwem: „Największe i najbardziej rozwinięte państwo chce korzystać z atrakcji demokracji i po trzech latach wojny rzucić na wagę swoje niezmierzone bogactwo i władzę, aby osiągnąć to, co chce, aby nie dopuścić do zwycięstwa Niemiec”<sup>107</sup>. Czernin postanowił jednak inaczej i 8 IV 1917 r. poinformował Grewa o decyzji zerwania stosunków dyplomatycznych<sup>108</sup>.

Wiedeń w ten sposób zdecydował się na akt, którego nie można było już cofnąć. W nadchodzących miesiącach i latach mocarstwa pozostawały w kontakcie poprzez pośredników, negocjowano znów wystąpienie monarchii z wojny. Wilson jednak od pokoju z Austro-Węgrami oczekiwał coraz mniej, aż ostatecznie zrezygnował ze swoich wysiłków. Rozpad monarchii był nieunikniony.

Lansing po wiadomości z Wiednia o zerwaniu stosunków dyplomatycznych poinstruował Williamsa i za jego pośrednictwem Sosnowskiego, aby zaprzestali dalszych negocjacji z Tarnowskim<sup>109</sup>. Status Tarnowskiego nie był jednak ostatecznie rozwiązany. Ambasador, być może pod wpływem rozmów z Sosnowskim, napisał do Czernina, że amerykański rząd żałuje jego wyjazdu i byłby zadowolony, gdyby zechciał, jeśli okoliczności na to pozwolią, pozostać w Waszyngtonie. Tarnowski początkowo sądził, że chodziło o pozycję *chargé d'affaires*<sup>110</sup>. Później powiedział Czerninowi, że mógłby pozostać w USA nieoficjalnie na wakacje<sup>111</sup>. Po ogłoszeniu wojny między USA a Niemcami i zerwaniu stosunków diploma-

<sup>104</sup> An Adress to a Joint Session of Congress, 2 IV 1917, PWW 41, s. 519–527.

<sup>105</sup> J. M. Cooper, *The Vanity of Power. American Isolation and the First World War 1914–1917*, Westport 1969, s. 193.

<sup>106</sup> Le Genre do Williamsa, 3 IV 1917, LC, The Papers of Robert Lansing, Vol. 25.

<sup>107</sup> Tarnowski do Czernina, 4 IV 1917, No. K, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I.

<sup>108</sup> *Der Kriegszustand zwischen der Union und Deutschland*, „Pester Lloyd”, 10 IV 1917, wydanie wieczorne, s. 1.

<sup>109</sup> Lansing do Williamsa, 9 IV 1917, LC, The Papers of Robert Lansing, Vol. 26.

<sup>110</sup> Tarnowski do Czernina, 1 IV 1917, No. 37, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I. Ów komunikat Tarnowskiego został doręczony Czerninowi 3 IV 1917 r. za pośrednictwem amerykańskiej ambasady w Wiedniu.

<sup>111</sup> Tarnowski do Czernina (via Stockholm), 4 IV 1917 (doręczono 5 IV 1917), No. I (Stockholm 105), HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I.

tycznych administracja cofnęła jednak swoje wnioski. Konflikty między Austro–Węgrami i Niemcami nie można było spodziewać się w najbliższym czasie. Tarnowskiemu powiedziano, że musiałyby mieć oficjalny status, ale było to prawie niemożliwe<sup>112</sup>.

Czernin jednak propozycje Tarnowskiego przyjął i 28 IV 1917 r. nakazał mu, aby spróbował pozostać w USA aż do zakończenia wojny w nieoficjalnym statusie i wykorzystał na rzecz monarchii dobre stosunki, jakie nawiązał z sekretarzem stanu<sup>113</sup>. Ambasador 4 maja zwrócił się do Lansinga z żądaniem wydania opinii, ale sekretarz stanu odpowiedział mu, że musi wyjechać, bo inaczej może to spowodować problemy z Ententą i opór amerykańskiej opinii publicznej, którego administracja chciała uniknąć. Tarnowski zrozumiał, że nie ma innego wyboru, jak opuścić Stany Zjednoczone<sup>114</sup>.

Został przyjacielsko pożegnany. Do Lansinga miał naprawdę bardzo dobry stosunek, dlatego też Czernin go nawet ostrzegł, aby nie niedoceniał wysiłków administracji zmierzających do dokonania podziału państw centralnych<sup>115</sup>. W Wiedniu Tarnowski poinformował, że rząd amerykański traktuje go bardzo życzliwie i że w kraju nie ma wrogich nastrojów wobec monarchii. Lansing zapewnił go, że rozumie postępowanie jego przełożonych wobec Niemiec i że zerwanie stosunków dyplomatycznych nic nie zmienia „w obecnej przyjaźni amerykańskiego rządu i ludności wobec monarchii”. Do wojny między USA i Austro–Węgrami według sekretarza stanu nie powinno w przyszłości dojść. Powiedział nawet Tarnowskiemu, że podczas negocjacji pokojowych Austro–Węgry będą miały wsparcie amerykańskiego rządu<sup>116</sup>. Jako doświadczony dyplomata Tarnowski przywiązywał jednak do tych słów niewielką wagę. Pozycja monarchii w USA była bezpośrednio związana z zamiarami administracji chcącej rozróżnienia między Austro–Węgrami i Niemcami, dlatego starano się zakłócić „przeważające przekonanie, że nasza polityka tylko w małym stopniu jest niezależna od Berlina”, jak informował Tarnowski i to samo radził też Czerninowi<sup>117</sup>. Zalecenia te były absolutnie poprawne. Właśnie brak wiary w niezależność Austro–Węgień od Niemiec doprowadził do deprecjacji monarchii w USA. Lansing już pod koniec kwietnia 1917 r. ostrzegał prezydenta, że Berlin może wykorzystać Austro–Węgry do przedłożenia Entencie pokojowych ofert, których nie chciałby przedstawić we własnym imieniu<sup>118</sup>. Postrzeganie monarchii jako dodatku do silniejszych Niemiec ogromnie szkodziło jej reputacji za Atlantykiem. Dystansowanie się od Niemiec i jednocześnie nienaruszanie zobowiązań, jak tego chciał Czernin i jeszcze więcej cesarz Karol, oznaczało jednak szukanie kwadratury koła.

---

<sup>112</sup> Tarnowski do Czernina (via Stockholm), 9 IV 1917, No. L (Stockholm 118), HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I.

<sup>113</sup> Czernin do Tarnowskiego, 28 IV 1917, No. brak, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I.

<sup>114</sup> Tarnowski do Czernina (via Stockholm), 7 V 1917, No. (Stockholm) 222, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I. Tarnowski w raporcie dla Czernina twierdził, iż musiał się zwrócić do Lansinga, dlatego że instrukcje otrzymał dopiero 7 maja, tj. w dzień przed odpłynięciem do Europy. Nie było wówczas możliwe, aby udawać chorobę i uniknąć wyjazdu. W rzeczywistości jednak przedyskutował wszystko z sekretarzem stanu już 4 maja. Chciał w ten sposób prawdopodobnie uniknąć następnej instrukcji z Wiednia, która mogłaby skomplikować jego wyjazd z USA, który uważał po zerwaniu stosunków dyplomatycznych za nieunikniony.

<sup>115</sup> Tarnowski do Czernina (via Stockholm), 13 IV 1917, No. N (Stockholm) 130, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I. Ostrzeżenie to ambasador odrzucił.

<sup>116</sup> Tarnowski do Czernina (via Stockholm), 14 IV 1917, No. Q (Stockholm) 135, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I. Stany Zjednoczone wypowiedziały Austro–Węgom wojnę 11 XII 1917 r.

<sup>117</sup> Tarnowski do Czernina (via Stockholm), 5 V 1917, No. KK (Stockholm) 211 bis, HHStA, PA, kt. 1047 P. A. I.

<sup>118</sup> Lansing do Wilsona, 30 IV 1917, NA, RG 59, Microcopy 743, Reel 1.

Tarnowski był niewątpliwie pod wrażeniem determinacji, z jaką Lansing krytykował Niemcy i jednocześnie wyrażał przyjazne uczucia wobec Austro-Węgier. Podczas ich ostatniego spotkania 1 V 1917 r. Lansing podkreślił, że Stany Zjednoczone będą prowadziły wojnę aż do zupełnego zwycięstwa. Hrabia wskazał na rzekomą próbę Ententy rozbicia Austro-Węgier. „Jak moglibyśmy zawrzeć pokój?” zapytał podekscytowany. Sekretarz stanu odpowiedział, że nie wierzy w podział monarchii, nie wyklucza jednak przywrócenia niepodległości Polski z dostępem do morza i z Gdańskiem jako portem narodowym. „Ale on przecież należy do Niemiec” zaargumentował hrabia. „Niech Pan nie zapomina, że o warunkach pokoju nie będą decydowali Niemcy”, odpowiedział Lansing<sup>119</sup>.

Na misję Tarnowskiego w USA miała negatywny wpływ decyzja państw centralnych o przystąpieniu do nieograniczonej wojny podwodnej. Austro-Węgry mimo że starały się utrzymać oficjalne związki z administracją Wilsona, to nie były jednak chętne do zdystansowania się od swojego niemieckiego sojusznika w odpowiedzi na ogłoszenie wojny przeciwko Niemcom same zerwały stosunki dyplomatyczne z USA. Wiedeń więc z jednej strony dążył do pokoju, z drugiej zaś pozostał głuchy na wabienie syren zza Atlantyku i odmówił negocjowania odrębnego pokoju. Przyjęcie takich ofert byłoby bowiem równoznaczne ze zdecydowaniem się na wyjątkowo ryzykowny kierunek prowadzący do rozdzwisku z najsilniejszym sojusznikiem, podczas gdy Ententa wyrażała chęć zagwarantowania monarchii tylko części jej przedwojennego terytorium. W Waszyngtonie jednak odmowa Wiednia wynegocjowania oddzielnego pokoju była traktowana jako kolejny dowód wasalskiego uzależnienia monarchii naddunajskiej od Niemiec. Postrzeganie Austro-Węgier jako dodatku do mocniejszych Niemiec ostatecznie wyraźnie przyczyniło się do rozpadu monarchii w 1918 r.

### **Count Adam Tarnowski of Tarnów as Austro-Hungarian Ambassador to the USA (1917)**

Count Adam Tarnowski, who belonged to the aristocracy in Galicia, was the last Austro-Hungarian Ambassador to the USA. He held the post only briefly between February — April 1917 and it was in fact the zenith of his diplomatic career. Tarnowski was thought to be one of the most accomplished diplomats of the Austro-Hungarian monarchy, and it had been namely for this reason he was appointed to the sensitive post in the USA. At the turn of 1916/17, the Foreign Ministry in Vienna strived to maintain reasonably sound relations with the transatlantic power. The United States of America, too, agreed with Tarnowski's appointment, aiming to differentiate between Austria-Hungary and Germany. Consequently, the USA made sure the Entente granted the Ambassador safe conduct to sail across the Atlantic. President Wilson persevered with the idea to mediate peace. Austria-Hungary was aware of risks related to USA's possible entry in World War I and therefore called on its German ally to maintain a positive attitude vis-à-vis Wilson's administration regarding the submarine warfare. Regardless of these Austro-Hungarian efforts, in January 1917 Berlin manoeuvred Vienna to loyally adopt measures resulting in the aggravation of the submarine warfare. By virtue of that, the times of Tarnowski's arrival in the USA were fairly inconvenient. In line with the instructions he had received and according to his beliefs, he attempted to limit the damage caused by Austria-Hungary's rather theoretical participation in the unrestricted submarine warfare. At first it seemed his project had certain hope to succeed, for Wilson and Lansing tried to push the Austro-Hungarian Empire to conclude separate peace. Moreover, for a long period of time, Tarnowski was convinced that although the President was favourably inclined to the hostile Entente, he opposed USA's entry in the war. Tarnowski also believed Austria-Hungary's moves should be to a maximum degree

---

<sup>119</sup> Lansing, notes, 1 V 1917, LC, The Papers of Robert Lansing, Vol. 63.

independent of Germany, in order to boost its credibility in the USA. Unfortunately, Tarnowski was left in a tight situation after Wilson declined to let him present his credentials due to Austro-Hungarian's participation in the unrestricted submarine warfare. Tarnowski only remained the Ambassador Designate and his mission ended already in April 1917. Austria-Hungary refused to abandon their German ally. Following the United States' declaration of war on Germany in April 1917, the Danubian monarchy broke off diplomatic relations with them.